

**Protokół Nr XXXIII/09
z XXXIII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Sokółce
w dniu 20 lutego 2009 r.**

Obrady rozpoczęto o godzinie 16.00, zakończono o godzinie 17.00
Przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Zabłudowski
Protokołowała Joanna Korzeniewska – referent ds. obsługi Rady Miejskiej

Obecni:

- 1/ Radni: wg załączonej listy obecności str.
- 2/ Burmistrz Sokółki Stanisław Małachwiej, Zastępca Burmistrza Krzysztof Szczebiot, Zastępca Burmistrza Piotr Karol Bujwicki,
- 3/ Skarbnik, Kierownicy Wydziałów Urzędu Miejskiego, jednostek organizacyjnych Gminy, przewodniczący rad osiedli, sołtysi oraz zaproszeni goście - wg załączonej listy obecności – str.

Informację o terminie i miejscu sesji podano do wiadomości publicznej poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Projekt uchwały w sprawie wyboru formy gospodarki odpadami na terenie Gminy Sokółka.
3. Zamknięcie sesji.

Ad. 1

Przewodniczący otworzył obrady XXXIII sesji Rady Miejskiej w Sokółce.

Ad.2

Projekt uchwały w sprawie wyboru formy gospodarki odpadami na terenie Gminy Sokółka.

Opinie Komisji:

Komisja Finansów i Rozwoju Gospodarczego – opinia pozytywna / wniosek o odrzucenie wariantu I w zał. str.....

Komisja Infrastruktury, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego – opinia negatywna dla wariantu I i opinia pozytywna dla wariantu II w zał. str.....

Przewodniczący otworzył dyskusję

Radny A.Cydzik – „Proszę Państwa, najważniejsza jest sprawa to że będzie chyba imienne głosowanie, każdy będzie mógł zaznaczyć jak głosuje. Natomiast ja mam całkowicie odmienne zdanie, bo mnie interesuje tylko wariant I. Natomiast powiem Państwu jaki będzie wynik całej tej sprawy, otóż ta spółka MPO Sokółka Czyścioch i 25 % udziału gminy taka powstanie spółka. Natomiast to co mieliśmy komisje i te całe obrady to dla mnie to jest fikcja. Bo uważam że to już dawno decyzje zapadły za naszymi plecami i będziemy oczekiwać jaki będzie cały finał tego co ja powiedziałem. Ja twierdze zdecydowanie, że wariant I dla gminy na dzień dzisiejszy naprawdę jest najlepszym wariantem ze względu tego że mogła by gmina wystąpić do Agencji i najpierw zdobyć te hektary a potem powinniśmy tą uchwałę głosować. W momencie, kiedy gmina była by właścicielem. Robimy moim zdaniem całkowicie odwrotnie. Bo już z góry dopuszczamy wariant II gdzie firmy wchodzi i będą dysponować ziemią, której tak naprawdę jeszcze jej nie mamy. Teraz nawet, jeżeli będzie dyskusja na temat z firmami czy oni chcą być dzierżawcą czy właścicielem to moim zdaniem nikt nie może żaden z Burmistrzów zagwarantować że ziemia z agencji będzie w 100% gminna. Bo

nawet nie wiemy ile hektarów dostaniemy od Agencji, bo w palnie jest 29 hektarów w piśmie Agencja jasno powiedziała, że ona rozpatrzy nasze zapotrzebowanie i ona zdecyduje ile hektarów nam przydzieli na tą inwestycje. Myślę, że myśmy robimy krok za prędko do przodu. Proszę Państwa, każdy właściciel firmy, bo to trzeba tak traktować najpierw załatwia sprawy formalne a potem rozmawia z inwestorem. My to robimy całkowicie odwrotnie. My nie jesteśmy właścicielami tak jak to na ostatnich obradach sesji Burmistrz powiedział, że jesteśmy właścicielami. Okazało się, że nie jesteśmy. I teraz my podejmujemy tą uchwałę ja twierdząc, że powinniśmy w ogóle do tego tematu odwrotnie podejść, będziemy dysponować jako my, właściciele, a później możemy myśleć jak odstąpić swoje udziały, nawet sprzedać. Ale to byśmy my dysponowali warunkami, to my stawiamy warunki. Proszę państwa jako jedyna gmina Sokółka ma plan przestrzennego zagospodarowania to moim zdaniem to wszystkie pozostałe gminy powinny czapkować i z nami rozmawiać. Bo to my jesteśmy tym którzy dają warunki i nawet warunki dla Białegostoku bo to jeżeli chcieli by to moim zdanie z Unii Europejskiej byśmy dostali pieniądze i to sam Białystok stawał by na głowie żeby nam pomóc. Czy Marszałek czy Wojewoda czy inne władze. To w ich interesie było by, żeby nam pomóc, bo my po prostu mamy plan przestrzennego zagospodarowania jako jedyni uchwalony z tych wszystkich gmin. Dlatego ostatnie spotkanie moim zdaniem celowo ten przedstawiciel Lecha przyjechał do nas, nam tylko kierunkował jeden temat punkt, rozwiązanie II. Proszę Państwa on nawet powiedział, że nie chciał być prezesem, bo wiemy ze sprawy na okrągło chyba jak ja pamiętam są w sądach. I Chrynowicze są słynne, kiedy zostało pobudowane a tam jeszcze nic nie zostało zrealizowane. I dlatego taka nagonka w jedynym kierunku przez Prezesa Lecha i wykładnia dla radnych na ostatniej Komisji myślę, że była nie fer, nawet. Bo to myśmy powinni porozmawiać na ten temat. Pamiętajmy, że podejmujemy decyzje tą przynajmniej na 100 lat. I dlatego jest okazja żeby nie stało się to tak jak się stało z kotłownią stolarską. Teraz idą ceny do góry a my nie mamy żadnego wpływu, już idą 30 % do góry a już zapowiadają że pójda przynajmniej o 100% . A była szansa nabycia udziałów. Moglibyśmy być współwłaścicielami tej kotłownia, ale nic nie udało się zrobić. Teraz oddajemy jeden z największych biznesów, które gminy mają, oddajemy porostu i idziemy jakby innym kierunku. Zadane pytanie do Pana Prezesa, że jest firma prywatna która dobrze prosperuje i skupuje z Białegostoku te śmieci okazało się że na majątku gminnym powstała ta firma. To tak jak mamy firmę Krespol dobrze prosperującą na majątku gminy sprywatyzował się i jest właścicielem tych budynków i tego układu. I jest bardzo dobrze prosperujący. Tez wiemy, że na majątku gminy MPO Sokółka tak samo osiągnęła jakby sukces, można powiedzieć. Bo też sprywatyzował się. Teraz zadaje pytanie. Czy myślicie że w Polsce mamy firmę prywatna w 100 % dla której od a do z udało się to wszystko osiągnąć. Jeszcze w sumie nie, kiedy z góry wiadomo, że z unii europejskiej nie dostaniemy pieniędzy. Gmina ma szanse dostania, ale dołożyć do tej całej sumy gmina potrzebowała tylko 3 mln zł. Dla przykładu kiedy remont kina ma kosztować 5 mln .zł. Moje zdanie jest takie, że ja osobiście będę głosować za wariantem I, a cała nagonka zrobiona w kierunku wariantu II to proszę bardzo, ale myślę że to nie jest dobre rozwiązanie, dla naszej gminy. Takie jest moje zdanie. Dziękuję bardzo.”

Radny L.Gutowski – „Wysoka Rado, chciałbym zaapelować o rozwagę i żeby nie podejmować zbyt pochopnych decyzji, bo te decyzje będą ciągnąć się za nami na kilkanaście lub kilkadziesiąt lat. Ja osobiście tez jestem za I wariantem, czyli utworzenia spółki gminnej. Słyszę dyskusje, że Sokółka nie da rady, że to jest duża inwestycja, ale przecież można zawiązać związek gmin tych 14, gdzie będą musieli przywozić do nas śmieci, oni tez pomogą nam trochę. Pomogą nam finansową, podzielimy koszta na 14 gmin i sądzę że ta spółka ma prostszy sens i będzie funkcjonować .Dlatego proszę zastanowić się nad tym i poprzeć projekt I.”

Radna B.Łazarewicz- „Na ostatniej Komisji jak się spotkaliśmy Pana Burmistrz powiedział Bujwicki powiedział, że była robiona symulacja kosztów prawda. Zarówno I wariantu i II chciałyby poznać wyniki tej symulacji. Bo do tej pory każdy nam mówi, że są że jest zrobione ale nikt nam nie powiedział jak to wygląda, jeśli chodzi o 100 % naszego wkładu ewentualnie te 20 % czy więcej. Dlaczego to na przykład nie było dołączone do dokumentacji którą otrzymaliśmy? A ponadto chciałyby zapytać ile kosztował nas ta symulacja i jaka firma to zrobiła.?”

Burmistrz S.Małachwiej odpowiedział, że nie było sporządzonych żadnych symulacji, bo nie ma takiej potrzeby. Powiedział, również, że jest aktualizacja Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami oraz Krajowego i ustawy, więc dużo się może zmienić. Nie ma czasu już nad zastanawianiem się nad wyrobem koncepcji, bo musimy się zastanawiać na koncepcją tzw. dzień do przodu. Dodał, również, że sugestie przedstawione przez Pana Pszczołą były bardzo cenne gdyż jest to fachowiec w tym temacie.

Radny S.Pałusewicz – „Cała kwintesencja tego zagadnienia tkwi w tym, żeby dobrze sporządziła umowę, wynegocjować umowę z tym partnerem zewnętrznym. W tej umowie powinni tu wszyscy dołożyć wysiłku i intelektualnego i nie tylko żeby takie zapisy stworzyć, które będą broniły interesów i jej mieszkańców, gdzie ten interes gminy będzie zachowany. Interes gminy w moim mniemaniu polega na tym, żeby do interesu nie dokładać i czerpać zyski w postaci z zatrudnienia pracowników, podatków w itp., a interes mieszkańców żeby te śmieci składowane na składowisku niekontrolowanie nie rosły, zresztą rada tu ma zasadnicze tu ma zdanie do reprezentowania, to przecież my za wywożone śmieci stawkę ustalamy, a w miejscu tej dowolnej jakby kształtowania tych cen za wywożone śmieci nie powinna mieć miejsca. Czy to będzie spółka z podmiotem zewnętrznym czy też nasza to może być że ceny będą w niebotyczny sposób podnosić. To też będzie zależeć od Urzędu Marszałkowskiego od dyrektyw unijnych, my wszystko to rozumiemy, my wiemy, że ten problem jest problemem bardzo ważnym i ciekawe czy gmina, jest mniejsza szansa czy gmina podoła temu zadaniu. Podmiot zewnętrzny jest wyspecjalizowany, który tym się zajmuje, który ma kapitał ma większe szanse stworzenia składowiska śmieci ze standardami obowiązującymi unijnymi i dobrego prowadzenia. Te 3 mln, to może być i 5 mln które gmina musi dołożyć. Tak jak szacują 40 mln na ciąg technologiczny. Trzeba powołać zarząd itd, to wszystko kosztuje, a nas chyba nie stać na takie wydawanie pieniędzy, bo na inne inwestycje brakuje, na które czekają mieszkańcy, które poprawiają warunki życiowe. Także II wariant na pewno jest lepszy moim zdaniem jest większa szansa, że on będzie sprawnie przeprowadzony. Jeżeli chodzi o grunta to i tak, jeśli my będziemy jako samodzielna spółka czy też z podmiotem zewnętrznym to z gruntami status prawny uregulować. Plan zagospodarowania przestrzennego jest na te grunty, Agencja raczej przekaże te grunty, bo innego wyjścia nie ma. W Polsce rozwiązania wariantu II bardziej się sprawdzają a I są same kłopoty. Wariant II jest optymalnym wariantem na dzień dzisiejszy. Chyba, że będą zmiany w Urzędzie Marszałkowskim. Musimy wskazać drogę dla Burmistrza.

Radny Ł.Moździński – „Tak jak wypowiadał się nasz gość ostatnio, to on twierdził, że tylko kilka zakładów jest prywatnych w Polsce, zazwyczaj wszelkie zakłady są zakładami spółek gminy. Chciałyby jeszcze zwrócić uwagę, że nie oszukujemy się, że jednak nie będziemy mogli zabezpieczyć ani to, co wspominał Pan Prezes, nie ma możliwości zabezpieczenia za bardzo interesów gminy, bo jednak w tej koncepcji będzie obowiązywała 16 gmin a nie tylko naszej gminy, co wcześniej zostaliśmy wprowadzeni w błąd, że będziemy mogli zabezpieczyć swój interes. Interes naszej gminy będzie interesem tych 12 pozostałych gmin. Nie będziemy mogli zabezpieczyć, bo ta firma, która wyłoży pieniądze on będzie głównym inwestorem i będzie nastawiony głównie na zysk a nie na to żeby dla nas służyć dla mieszkańców. My będziemy mieli wpływ 25 % to żaden wpływ. Moje osobiste zdanie, i tak będę głosowała za wariantem I. Dziękuję.”

Burmistrz S.Małachwiej odnośnie funkcjonowania zakładów, wysypisk na dzień dzisiejszy prowadzących przez gminy. W dniu dzisiejszym zagospodarowania odpadów to jest składowanie, w skali kraju 98 % zostaje na składowisku, to zarządzanie takim wysypiskiem to nic prostszego. Problem polega już na tym, że będziemy musieli dostosować się do wymogów unijnych, gdzie coraz mniej śmieci musi pozostawać na wysypisku. Te wskaźniki będą osiągały 40-30 % w przyszłości. Spółka zdecydowanie lepiej podola tym problemom.

Radca Prawny D.Kowalczyk – Panie Przewodniczący wysoka rado ja w ogóle myślę, że dobrze się stało, że ten temat nabiera rumieńców my sami rozpatrując go wchodząc coraz głębiej w ten temat napotykały te rzeczy, które po kolei musimy regulować. Mam wrażenie, cała ta procedura, o której my mówimy, że ona będzie toczyć się równolegle, ponieważ, też sami pewnych rzeczy do końca nie wiemy, np. na dzień dzisiejszy obowiązuje Krajowy Plan Gospodarki Odpadkami, z którym zgodny jest Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami, jeszcze ciągle Rada Ministrów nad tymi planami pracuje. Dlatego niejako prowadząc nasze prace my musimy mieć na uwadze, te przepisy odgórne, które kwestie związane z odpadami regulują i my musimy na bieżąco dostosowywać się do tych wymogów i unijnych i wymagających przepisów wyższego rzędu. Chciałam uspokoić Państwa, jeżeli chodzi o dwie kwestie. Pierwsza rzecz to jest kwestia aportu, o którym Państwo mówiliście, tytułu prawnego do gruntu. Gmina jako jedyny podmiot będzie mogła się ubiegać w Agencji Nieruchomości Rolnych o oddanie jej nieodpłatnie tego terenu przez Agencję, żaden inny podmiot, żadna spółka utworzona z gminą, bo ta spółka nie otrzyma. Dlatego też z takim wnioskiem będziemy musieli wystąpić my jako gmina, i wystąpimy, spełniając wszelkie wymogi, jakie postawi nam Agencja Nieruchomości Rolnych. To jest nasze zadanie. Natomiast nikt z nas tu pracując w urzędzie nad tym tematem nie rozważał takiej kwestii ażeby ten grunt wnosić do spółki tytułem aportu. To jest naszym zdaniem zbyt niebezpieczne, nawet, jeśli my jako gmina uzyskamy tytuł prawny to w stosunku do spółki tej, którą byśmy ewentualnie utworzyli, proponujemy np. wieloletnią dzierżawą, 20-30 letnią. Nie nosimy się z takim zamiarem, ponieważ jeśli wniesiemy to tytułem aportu do spółki w razie późniejszej likwidacji spółki nie wydobędziemy tego jako wspólnik. Więc te dwie kwestie planujemy w takim kierunku. Jest jeszcze kwestia takiego rodzaju, że i tak ostatecznie o wszystkim zadecyduje rada, nawet, jeśli będziemy te prace będziemy prowadzić otrzymując od państwa przepustkę, bo taką przepustką będzie ta uchwała. To i tak my prowadzimy negocjacje oczekujemy propozycji ze strony firm, negocjujemy z nimi, będziemy wybierać wariant optymalny, ale również nie stoi na przeszkodzie żebyśmy np. radzie zaproponowali kilka rozwiązań, to rada niech zadecyduje. I w tym zakresie będziemy na pewno korzystać z pomocy jakiś podmiotów zewnętrznych, prawników, specjalistów inżynierów, bo niewykluczone, że sami nie posiadamy takich możliwości, takiej wiedzy, takiego doświadczenia. I będziemy się dzielić wynikami naszej pracy z radą, bo to rada ostatecznie zadecyduje o tym czy taką spółkę utworzymy i w jakim kształcie. Także na bieżąco będzie czuwać nad tym, żeby interesy gminy były zabezpieczone, będziecie widzieć zagrożenia, jakie z tego tytułu mogą powstać. Dziękuję.

Radny A.Cydzik – „Proszę Państwa, jeżeli gmina nabędzie grunt, a już podjęliśmy uchwałę, to jest ewidentne oszustwo, oddajemy grunt z takim nastawieniem, dla spółki albo wydzierzawimy. A co się stanie proszę odpowiedzieć. Co się stanie jeśli my damy na 20-30 lat Pan Danusi dzierżawę, a po 10 latach dana spółka ogłosi upadłość i kto będzie rekultywować. Tak jak mieliśmy kopalnie w Gieniuszach żwiru, no, kto zrekultywuje. Gmina zostaje z tym problemem. Bo jeżeli byłby właścicielem to właściciel musiałby rekultywować a jeżeli jest dzierżawcą on ileś lat dzierżawi grunt i potem mówi dziękuję do widzenia. Jaka Państwo macie gwarancje, że dana spółka jaka będzie to będzie dochodowa spółka. Nie ma żadnej gwarancji. Co do pytania radnego Łukasza, był Pan Bujwicki symulacje mówił, że powołane zostało kilka firm, te firmy jest jakieś analiza, było zadane pytanie, a co dzisiaj

mamy. A dzisiaj Pana Bujwickiego nie ma, bo albo się symulacja nie zgadza albo, bo coś się wydarzyło. Proszę Państwa przecież pamiętamy, Pan Moździerski zadał właśnie te pytanie od Pana Bujwickiego Burmistrza, i Pan Burmistrz odpowiedział, i tak było i tak pamiętamy. Teraz się okazuje, że po prostu tego nie był. To, co słyszeliśmy my tego nie było. Panie Burmistrzu a co takiego się stało raptownie, że Komisja, sesja nadzwyczajna, musimy podjąć decyzje, a co Panowie dwa lata robiliśmy, przecież zadawaliśmy pytanie, Pan Bujwicki mówił, że wszystko powoli wszystko dobrze idzie wszystko dobrze idzie, a tu raptownie brakuje nam czasu i postawiliście nas pod ścianą. Zrobiliście taką nagonkę, z góry wiadomo i tak, jaka spółka wygra, a dlaczego nie ogłaszamy wśród naszych mieszkańców jakieś rozwiązania. Dlaczego my ich nie dopuszczamy do jakiegoś udziału dlaczego 2-3 firmy które zgłosiły się z i nimi się tylko rozmawia. A zadałem pytanie dla Pana Prezesa z Białegostoku czy spółka, którą jest Lech jest deficytowa czy dochodowa, dokładnie nam powiedział, że jest dochodowa. A zadam jeszcze pytanie tu publicznie. Czy spółki nasze, które są gminne założymy przede wszystkim Pana Sakowicza jest dochodowa czy nie dochodowa? Przecież po ostatnich obradach sesji dowiedzieliśmy się że na koniec roku Pan Sakowicz ma 1 400 000 zł na koncie a miało być zero do zera. To na pewno zaskoczyła taka informacji. Też są ludzie w tej gminie, którzy umieją prowadzić działalności i umieją być dobrymi prezesami na własnym podwórku dlaczego mają zarabiać inni a nie mieszkańcy i podatnicy naszej gminy. A ostatnie pytanie. Dlaczego Panowie nie chcecie zwołać wójtów i burmistrzów z innych gmin żeby właśnie takie spotkanie się odbyło. Może byśmy się od nich dowiedzieli wiele różnych rozwiązań może byśmy porozmawiali i wtedy wiedzieli, w jakim kierunku iść. Dlaczego zabraniamy nam byśmy głębiej ten temat weszli. Ale Pan Burmistrz tak jak Pan Bujwicki powiedział, symulacja w jednym kierunku bardzo skuteczna, wiadomo wariant numer II. I koniec tematu. I my z góry mówimy dzisiaj, że spółka MPO Sokółka Czyścioch i 25 % Sokółka., wygra ten jakoby przetarg. Zobaczmy czy oni wygrają, czy oni przegrają.”

Przewodniczący Rady Miejskiej J.Zabłudowski odpowiedział, że zadane pytania nie są tematem dzisiejszych obrad sesji.

Burmistrz S.Małachwiej odpowiedział, że nie możemy nic zrobić co jest niezgodny z Wojewódzkim Planem Gospodarki Odpadami który jest zgodny z Krajowym Planem Gospodarki Odpadami. Prace prowadzone przez gminę będą równoległe z pracami nad planami wojewódzkim i krajowym.

Radna B.Łazarewicz – zapytał czy dzisiejsza decyzja nie będzie pochopna, bo 26 lutego ma się odbyć spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim w tym temacie.

Burmistrz S.Małachwiej odpowiedział, że na pewno nie będzie pochopna, bo przede wszystkim jest to uchwała intencyjna, którzy wskaże nam kierunek, w którym mają podążać prace.

Prezes Związku Pracodawców i Przedsiębiorców Ziemi Sokólskiej Edward Szoka powiedział, że było spotkanie, na które został zaproszony Pan Burmistrz i był poruszany temat aby przy Radzie Miejskiej powołać radę gospodarczą, która była by organem opiniującym pewne kwestie. Zadał również pytanie czy te projekty uchwał były rozważane czy konsultowane z innymi grupami społecznymi, bo ze Związkiem Pracodawców i Przedsiębiorców Ziemi Sokólskiej nie.?

Burmistrz S.Małachwiej odpowiedział, że jeśli jest wola pracodawców to można rozważyć powołanie takiej rady gospodarczej.

Radny S.Mucusz zapytał, czy jest możliwość, aby nie zamykać drogi na wariant I.

Przewodniczący Rady Miejskiej J.Zabłudowski powiedział, że projekt uchwały w wersji II nie zamyka drogi bo jest zapisane nie mniej niż 25 %.

Burmistrz S.Małachwiej odpowiedział, że musimy czynić kroki zmierzające do tego aby przedłużyć użytkowanie dotychczasowego wysypiska, a z tym są związane wydatki polegające

na tym, że musimy przedstawić plan rekultywacji, który pociąga za sobą określone środki. Dobrze by było to wykonywać z kimś, kto w przyszłości będzie taki zakład budował.

Radna B.Łazarewicz – „Chciałabym wrócić do tego, co Pan Przewodniczący mówił, ponieważ zamyka jednak wydaje mi się dzisiaj podjęcie tej uchwały drogi I. Ponieważ tu pisze wyraźnie minimum 25 % udziału i podmiotu prywatnego. Bo tam jest wyraźnie napisane 1005 naszego udziału a tu jest i. „

Przewodniczący Rady Miejskiej J.Zabłudowski odpowiedział, że nie ma niebezpieczeństw, bo może być więcej wpisane.

Radna B.Łazarewicz – „Chodzi mi o to że było powiedziane, że możemy mieć te 100 % i ja to rozumiem, tylko nie mniej niż 25 % możemy dojść do 100%, tylko co zrobimy z zapisem i podmiotu prywatnego. Bo nie można mieć więcej niż 100 % udziału.

Przewodniczący Rady Miejskiej J.Zabłudowski odpowiedział, że podejmujemy uchwałę intencyjną.

Burmistrz S.Małachwiej dodał, że będą prowadzone negocjacje z inwestorami i może się tak zdarzyć, że warunki gminy nie będą odpowiadały dla inwestora i wtedy będzie 100% gminy.

Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął dyskusję.

Zaproponował przegłosowanie wniosków Komisji Finansów i Rozwoju Gospodarczego oraz wniosku Komisji Infrastruktury, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego o oddalenie projektu uchwały w wariantcie I.

Radni 11 głosami „za” przy 5 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” przyjęli wniosek.

Przewodniczący zaproponował przegłosowanie projektu uchwały i poprosił Wiceprzewodniczących o rozdanie kart do głosowania.

Radni 14 głosami „za” przy 5 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” powzięli
Uchwałę Nr XXXIII/273/09
w zał. str.

Ad.3

Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął obrady XXXIII sesji Rady Miejskiej.

Na tym posiedzenie XXXIII Sesji zakończono.

Protokółowała
Joanna Korzeniewska

Przewodniczył
Jan Zabłudowski